

Sygn. akt I ACa 435/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wolczańska (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki Komandytowej w O.

przeciwko (...) Szpitalowi (...) w D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 114/16

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) uchyla nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Katowicach w postępowaniu nakazowym w dniu 11 stycznia 2016 r., sygn. akt I Nc 3/16 i powództwo oddala,

b) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 85 817 (osiemdziesiąt pięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem kosztów procesu;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego 23 750 (dwadzieścia trzy tysiące siedemset pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 435/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy Katowicach utrzymał w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 11 stycznia 2016 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 3/16, mocą którego oraz orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie to zapadło po ustaleniu przez Sąd I instancji, że strony łączyła umowa z dnia 5 sierpnia 2013 r. o nr (...), zawarta przez ich poprzedników prawnych, która dotyczyła dostawy sprzętu medycznego wraz z jego zainstalowaniem, zgodnie z opisem przedmiotu zamówienia stanowiącym załącznik nr 1 do umowy. Powódka dostarczyła pozwanemu sprzęt medyczny zgodnie z umową i zainstalowała go, co zostało potwierdzone protokołem przekazania z dnia 29 sierpnia 2014 r. oraz protokołem końcowym z dostawy i odbioru sprzętu medycznego. Wynagrodzenie za dostarczenie i zainstalowanie sprzętu medycznego, po uwzględnieniu korekty, wyniosło 77 512 966,67 z i miało być płatne w 180 miesięcznych ratach po 433 033,33 zł począwszy od dnia 6 września 2014 r. Raty

I i II zostały zapłacone we wrześniu i październiku 2014 r. zgodnie z harmonogramem, przy czym w II racie dokonano potrącenia wzajemnych należności z tytułu dostaw mediów

w trakcie budowy. W dniu 21 listopada 2014 r. szpital wystawił notę księgową nr (...), na mocy której obciążył powódkę karą umowną w wysokości 968 278,95 zł z tytułu zwłoki

w usunięciu wad ujawnionych w okresie gwarancji w aparacie (...). Wysokość kary wyliczona została zgodnie z postanowieniami umowy. Następnie, na podstawie dokumentu wystawionego w dniu 24 listopada 2014 r. o nr (...), stanowiącego potrącenie wzajemnych należności i zobowiązań, pozwany potrącił należność w kwocie

433 033,33 zł z tytułu noty księgowej nr (...) ze zobowiązaniem w tej samej kwocie z tytułu III raty. Takiego potrącenia należności z noty księgowej nr (...) ze zobowiązaniami w tych samych kwotach wynikającymi z IV i V raty dokonano także na podstawie dokumentów z dnia 5 grudnia 2014 r. o nr (...) oraz z dnia 2 stycznia 2015 r. o nr (...). Pozwana dokonała skutecznego potrącenia

III i IV raty za listopad i grudzień 2014 r. oraz V raty za styczeń 2015 r. w części obejmującej łączną kwotę w wysokości 102 212,29 zł (art. 498 k.c. i § 12 ust. 2 umowy). Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy, potrącenie obejmowało karę umowną z tytułu zwłoki w usunięciu wad aparatu (...), który był niesprawny przez 57 dni, tj. od dnia 2 września 2014 r. do dnia 30 października 2014 r. Po upływie tego okresu urządzenie to było i jest nadal sprawne. Kolejną notą księgową nr (...) z dnia 8 grudnia 2014 r. pozwany obciążył powódkę karą umowną w wysokości 917 316,90 zł z tytułu zwłoki w usunięciu wad ujawnionych

w okresie gwarancji w urządzeniu dyspensera C., który nie funkcjonował w okresie od dnia 6 września 2014 r. do dnia 29 października 2014 r., tj. przez 54 dni. Wysokość kary wyliczona została zgodnie z postanowieniami umowy. Na podstawie dokumentu wystawionego w dniu 2 lutego 2015 r. o nr (...), stanowiącego potrącenie wzajemnych należności i zobowiązań, pozwana potrąciła należność w kwocie 330 821,04 zł z tytułu noty księgowej nr (...) ze zobowiązaniem w wysokości 433 033,33 zł z tytułu V raty oraz należność w kwocie 433 033,33 zł z tytułu noty księgowej nr (...) ze zobowiązaniem w kwocie 433 033,33 zł z tytułu VI raty.

Zasadniczy stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy ustalił na podstawie okoliczności bezspornych, a nadto dowodów z dokumentów, sporządzonej w toku postępowania opinii biegłego oraz zeznań świadków i przesłuchania reprezentantów stron. Wskazał Sąd, że pozwany we wniesionych zarzutach od wydanego w sprawie nakazu zapłaty sformułował dwa zarzuty. W pierwszej kolejności podniósł, że w dniu 27 lutego 2015 r. odstąpił od umowy nr (...) z dnia 5 sierpnia 2013 r. w części wskazanej w § 1 ust. 1 pkt 2,

tj. w zakresie dostawy i instalacji sprzętu medycznego. Nadto na wypadek uznania odstąpienia od umowy za bezskuteczne, pozwany zarzucił błędne określenie przez powódkę momentu wymagalności rat z tytułu zapłaty umownej kwoty – uzasadniając to twierdzenie pozwany podkreślił, że wobec odstąpienia od umowy w lutym 2015 r. ewentualna wymagalność sześciu kolejnych rat mogłaby nastąpić dopiero w sierpniu 2015 r. Pozwany twierdził nadto, że raty od I do VI zostały uregulowane częściowo przelewami, a częściowo przez potrącenie, zaś dokonane w lipcu 2015 r. płatności na kwoty 6 060 000 zł i 12 098 000 zł znacznie przekroczyły kwoty tzw. „zaległych rat”, co niweczy stanowisko powódki dotyczące możliwości postawienia w stan wymagalności dochodzonej kwoty.

W ramach drugiego zarzutu pozwany powołał się także na art. 5 k.c. podnosząc, że powódka celowo zaliczała wpłacane kwoty w sposób odmienny od wnioskowanego, aby wykreować sytuację powstania zaległości sześciu rat i w konsekwencji stanu wymagalności całego zobowiązania umownego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu odstąpienia przez pozwanego od umowy Sąd Okręgowy ustalił, że pismem z dnia 27 lutego 2015 r., podpisanym przez radcę prawnego K. B., pozwany odstąpił od umowy nr (...) z dnia 5 sierpnia 2013 r. w części wskazanej w § 1 ust. 1 pkt 2, tj. obejmującej dostawę i instalację sprzętu medycznego na podstawie art. 145 ust 1 ustawy z 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych. Profesjonalny pełnomocnik, który złożył podpis pod tym pismem, działał jako pełnomocnik substytucyjny adwokata M. K. w oparciu o pełnomocnictwo z dnia 25 lutego 2015 r., natomiast adwokat M. K. działał w oparciu o pełnomocnictwo udzielone mu przez pozwanego w sprawie z powództwa (...) Sp. z o.o. Sp.k. W świetle tych ustaleń Sąd I instancji doszedł do przekonania, że odstąpienie pozwanej od umowy we wskazanej części było bezskuteczne. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy zostało podpisane przez radcę prawnego, który nie wykazał umocowania udzielonego przez pozwanego do złożenia tego oświadczenia, na tę okoliczność nie zostało przedłożone pełnomocnictwo szczególnie umocowujące do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Stąd, zdaniem Sądu I instancji przyjąć należało, że odstąpienie nie wywołało skutku prawnego w postaci rozwiązania umowy. Niezależnie od tego Sąd I instancji jako trafne ocenił argumenty prawne co do braku przesłanek do odstąpienia od umowy w trybie art. 145 p.z.p. przedstawione przez powódkę.

Jeśli chodzi o drugi ze sformułowanych zarzutów, także został on oceniony przez Sąd I instancji jako nietrafny. Na wstępie wyjaśnił, że powódka prawidłowo ustaliła, że pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą sześciu kolejnych rat wynagrodzenia za dostawę sprzętu medycznego, co skutkowało powstaniem po stronie powódki (wykonawcy) prawa do postawienia kwoty umowy w stan natychmiastowej wykonalności oraz żądania zapłaty całości pozostałego do zapłaty wynagrodzenia (§ 7 ust. 10 umowy). Poza sporem pozostawało, że I i II rata zostały uregulowane zgodnie z harmonogramem. Także III i IV rata uznawane były przez powódkę jako uregulowane (spór co do tych rat został rozstrzygnięty na korzyść pozwanego w sprawie sygn. akt XIV GC 19/15). Pozwany nie udowodnił jednak, by dalsze raty były płacone lub w inny sposób skutecznie rozliczane. Wyjaśnienie tych okoliczności wymagało poczynienia ustaleń co do zasadności naliczenia przez pozwaną kar umownych w związku z niemożnością korzystania z dostarczonych pozwanemu urządzeń. Na okoliczność ustalenia sprawności w działaniu dostarczonego aparatu (...), Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego, której ustalenia podzielił w całości – biegły dokonał oględzin urządzenia, przeanalizował dotyczącą go dokumentację oraz dokumenty o jego niesprawności, a sformułowane na tej podstawie wnioski należycie uzasadnił. Pozwany nie udowodnił, by w jakimkolwiek innym okresie aparat (...) był niesprawny. Jeśli chodzi o podniesiony przez pozwanego zarzut o wydaniu opinii przez podmiot nieuprawniony, Sąd Okręgowy ocenił go jako chybiony. Opinia została wydana przez biegłego sądowego W. L. wpisanego na listę biegłych prowadzoną przez Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie i opatrzona własnoręcznym podpisem tego biegłego. Fakt, że biegły naniósł opinię na papier firmowy przedsiębiorstwa, w którym jest zatrudniony nie świadczy o tym, by opinię wydało właśnie to przedsiębiorstwo. Podobnie kwestia rozliczenia należności za sporządzoną opinię nie ma wpływu na to, kto opinię wydał. Pozwany przedstawił nadto polemikę z opinią biegłego, lecz nie sformułował żadnych wniosków dowodowych zmierzających do uzupełnienia opinii lub jest zakwestionowania (art. 3 k.p.c., art. 6 § 2 k.p.c., art. 232 k.p.c.). Konsekwencją tych ustaleń była konstatacja, że rata V została częściowo spłacona w drodze potrącenia obejmującego karę umowną z tytułu zwłoki w usunięciu wad aparatu (...).

W ocenie Sądu Okręgowego, takich wniosków nie dało się już jednak wyciągnąć co do twierdzeń o prawidłowym rozliczeniu rat V i VI. Po pierwsze, jak uznał sąd, pozwany nie udowodnił, by doręczył powódce notę księgową nr (...) i dokumenty potrąceń nr (...), zaś powódka nie potwierdziła, by dokumenty te otrzymała. Stąd, ich doręczenie nastąpiło dopiero wraz z doręczeniem odpisu zarzutów od nakazu zapłaty. Dokumenty te nie mogły jednak stanowić podstawy potrącenia zgodnie z treścią art. 493 § 3 k.p.c., albowiem nie spełniały kryteriów z art. 485 k.p.c. Co więcej, uwzględniając wniosek pozwanego, Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego w celu ustalenia m. in. czy urządzenie C., w okresie od dostarczenia go stronie pozwanej do dnia opiniowania, było sprawne i czy

mogło być użytkowane zgodnie z przeznaczeniem, a jeżeli nie było sprawne, to w jakich okresach. Biegły W. L. stwierdził, że urządzenie C. nie zostało mu okazane przez pozwanego do zaopiniowania, co uniemożliwiło mu zbadanie urządzenia i wydanie opinii. Jednocześnie, pozwany nie wyjaśnił przyczyn, dla których urządzenie, które pozostaje w jego dyspozycji, nie zostało okazane biegłemu wbrew postanowieniu dowodowemu. Jak wyjaśnił Sąd I instancji, ta okoliczność uniemożliwiła poczynienie rzetelnych ustaleń dotyczących zasadności kary umownej, której dotyczyła nota księgowa z dnia 8 grudnia 2014 r. o nr (...). Tym samym, niezależnie od zastrzeżenia opartego o art. 493 § 3 k.p.c., brak było zdaniem Sądu podstaw do ustalenia, że potrącenia dokonane na mocy dokumentów z dnia 2 stycznia 2015 r. o nr (...), także w części dotyczącej kwoty 330 821,04 zł, były skuteczne. Jak podkreślił przy tym Sąd Okręgowy, zeznania przesłuchanych na okoliczność sprawności tego urządzenia świadków nie były wystarczające, albowiem ustalenie, czy urządzenie było sprawne i czy mogło być użytkowane zgodnie z przeznaczeniem, a jeżeli nie było sprawne, to w jakich okresach, wymagało wiedzy specjalistycznej. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie udowodnił podstawy faktycznej potrącenia związanego z ewentualną niesprawnością urządzenia C., co skutkowało bezskutecznością potrącenia dokonanego na podstawie dokumentów nr (...) tytułem części V raty oraz potrącenia VI raty. Tym samym, V rata w części, a VI rata w całości nie zostały uregulowane w umownych terminach i poczynając od V raty aż do X raty pozwany nie płacił należności z tytułu dostawy i uruchomienia sprzętu medycznego, co doprowadziło do powstania opóźnienia w zapłacie sześciu kolejnych rat wynagrodzenia za dostawę i instalację sprzętu medycznego. To dało podstawę, zgodnie z zapisem § 7 ust. 10 umowy, do postawienia kwot wynikających z poszczególnych rat w stan natychmiastowej wykonalności oraz żądania zapłaty całości pozostałego do zapłaty wynagrodzenia. Uprawnienie to powstało po upływie terminu zapłaty kolejnej VI zaległej raty, czyli w okolicznościach tej sprawy po dniu 31 maja 2015 r. i z uprawnienia tego powódka skorzystała.

Idąc dalej, w dniu 1 lipca 2015 r. pozwany zapłacił na rzecz powódki kwotę 6 060 000 zł, a dnia 23 lipca 2015 r. – 12 098 000 zł, co było między stronami bezsporne. Wpłaty te powódka zaliczyła na poczet wynagrodzenia z tytułu dostawy sprzętu medycznego poczynawszy od V raty oraz na odsetki ustawowe za zwłokę w zapłacie zaległych rat. Sąd Okręgowy za całkowicie niezrozumiałe uznał twierdzenie pozwanego, że powódka zaliczała wpłacane kwoty w sposób odmienny od wnioskowanego po to, by wykreować sytuację powstania zaległości sześciu rat i stan wymagalności zobowiązania umownego, co miało pozostawać w sprzeczności z art. 5 k.c. Pozwany twierdził, że przelane w lipcu 2015 r. kwoty, zgodnie z jego wolą, miały stanowić zapłatę za sprzęt medyczny w związku z odstąpieniem od umowy w części dotyczącej tego sprzętu. Pozwany nie przedstawił jednak dokumentów dotyczących tych płatności. W ocenie Sądu I instancji, brak ten był o tyle istotny, że pozwany, powołując się na art. 451 § 1 k.c. twierdził, że w przelewach wskazał, których płatności raty te miały dotyczyć. Powódka tymczasem obie płatności zaliczyła na najdalej wymagalne zobowiązania. Niemniej, zaniechanie przez pozwanego przedstawienia dokumentów dotyczących tych płatności uniemożliwiło zbadanie, czy dokonane przez powódkę zaliczenie było niezgodne z wolą pozwanego. Ciężar wykazania tej okoliczności obciążał pozwanego, który obowiązkowi temu nie sprostał. Jednocześnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że pismem z dnia 31 lipca 2015 r. powódka poinformowała pozwanego w jaki sposób zaliczyła wpłaty dokonane w dniach 1 i 23 lipca 2015 r., jednocześnie wzywając do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem wniesionym w niniejszej sprawie. Pozwany nie przedstawił odpowiedzi na to pismo, a do zarzutów dołączył wyłącznie projekt sporządzonej odpowiedzi w postaci nieopatrzonego podpisem pisma datowanego na dzień 5 sierpnia 2015 r.

W konsekwencji poczynionych ustaleń Sąd Okręgowy, uznając za obowiązującą zawartą między stronami umowę, w całości utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 11 stycznia 2016 r. w sprawie sygn. akt I Nc 3/16.

Nie mając wątpliwości co do zasadności powództwa, Sąd Okręgowy rozważył także podniesiony przez pozwanego zarzut nadużycia przez powódkę prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Wskazał, że opóźnienie w zapłacie obejmowało sześć kolejnych rat wynagrodzenia (raty V – X), przy czym mniej niż ¼ część należności z tytułu raty V została skutecznie potrącona. W dacie płatności raty XI, czyli po upływie terminów płatności sześciu kolejnych zaległych rat, szpital wpłacił powódce kwoty 6 060 000 zł oraz 12 098 000 zł. Z twierdzeń pozwanego wynikało, że miała to być zapłata wynagrodzenia, o którym mowa

w art. 145 ust 2 p.z.p. Tymczasem, powódka obie wpłaty zaliczyła na poczet wynagrodzenia, poczynając od V raty, i na poczet odsetek ustawowych od zaległych rat, a następnie zażądała zapłaty brakującej części wynagrodzenia, wezwała pozwanego o zapłatę

i wystąpiła z niniejszym pozwem. W świetle tego stanu faktycznego Sąd Okręgowy, zgłoszone w ramach zarzutu nadużycie prawa podmiotowego, ocenił jako całkowicie chybione. Wyjaśnił, że pozwany w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty miał obowiązek, wynikający z treści art. 493 § 1 k.p.c., zgłosić wszystkie zarzuty – pod rygorem ich utraty – przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy oraz okoliczności faktyczne i dowody. Obowiązek ten dotyczył także zarzutu nadużycia prawa podmiotowego. Tymczasem, aż do zamknięcia rozprawy, pozwany zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zgłosił innego zarzutu, który mógłby być badany pod kątem ewentualnego nadużycia prawa podmiotowego, a w okolicznościach podniesionych przed sądem, Sąd

I instancji nie znalazł podstaw do stwierdzenia, by powódka nadużywała prawa podmiotowego, ani do tego, by z urzędu poszukiwać argumentów, które mogłyby wskazywać na ewentualność takiego naruszenia.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wydanego w sprawie wyroku wniósł pozwany, który wyrok Sądu

I instancji zaskarżył w całości. W pierwszej kolejności sformułował zarzuty materialne naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 498 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia zasadności potrącanych kar umownych z tytułu niesprawności urządzeń C. i (...), podczas gdy z zapisu § 12 pkt 2 umowy nr (...) wynikało, że powódka upoważniła pozwanego do potrącania naliczanych kar, co powodowało, że ciężar tego dowodu spoczywał na powodzie i było to dla sądu wiążące, a także naruszenia art. 104 zd. 2 k.c. poprzez jego pominięcie, skutkiem czego uznano czynność odstąpienia od umowy za nieważną. Jeśli chodzi o zarzuty formalne, w pierwszej kolejności pozwany zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie i brak oceny dokumentów

w postaci paszportu technicznego urządzenia (...), w którym znajdowały się wszystkie wpisy dotyczące jego niesprawności i konieczności napraw, a także notatki służbowej z dnia 31 stycznia 2017 r. oraz karty pracy, z których niesprawność urządzenia wynikała. Dalej pozwany zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. oraz art.

233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 266 § 1 k.p.c. i art. 299 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego wynikającego z braku oceny i nadania mocy dowodowej zeznaniom świadków, w tym B. S., A. K., Z. G. i M. S., w szczególności niewyjaśnienie przyczyn, dla których nie oparto ustaleń na ich zeznaniach w sytuacji, gdy zeznania te podważały treść opinii biegłego w zakresie niesprawności urządzeń (...) i C., skutkiem czego było błędne ustalenie, że pierwsze z tych urządzeń było i jest sprawne, a sprawności drugiego nie można ustalić. Pozwany zarzucił także naruszenie art.

232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie przesłuchania biegłego na okoliczności podnoszone w piśmie procesowym z dnia

11 października 2017 r., podczas gdy ranga sformułowanych w nim zarzutów oraz zeznania świadków przeczące tejom opinii powodowały konieczność wyjaśnienia spornych okoliczności i przeprowadzenia tego dowodu z urzędu przez sąd, a zaniechanie tego spowodowało błędne ustalenia co do sprawności urządzenia (...) opartej na sporządzonej w toku postępowania opinii. Pozwany zarzucił dalej naruszenie

art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 212 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu urządzeń mechanicznych

i elektronicznych na okoliczność ustalenia stanu urządzenia C. od dnia 29 sierpnia 2014 r. do dnia wydania opinii, podczas gdy przeprowadzenie tego dowodu było nieodzowne dla wyjaśnienia spornych kwestii, w szczególności że sąd nie zobowiązał pozwanego do wyjaśnienia kwestii dostępu biegłego do urządzenia, co skutkowało przedwczesnym i błędnym ustaleniem, że pozwany nie okazał tego urządzenia biegłemu, a potrącenia dokonane na podstawie dokumentów nr (...) i (...) z dnia 2 lutego 2015 r. były bezskuteczne. Dalej pozwany zarzucił naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej roszczenia powódki, w szczególności niewskazanie przepisów stanowiących źródło uwzględnienia powództwa, co spowodowało, że

w uzasadnieniu brak jest elementów wymaganych tym przepisem, a przez to kontrola instancyjna orzeczenia jest utrudniona. Zarzucił także naruszenie art. 231 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez niedostrzeżenie, że powódka nie zaprzeczała w toku postępowania doręczeniu przed wytoczeniem powództwa, noty księgowej nr (...), potrącenia nr (...) i potrącenia nr (...), a z zebranego materiału dowodowego, w szczególności ustalenia skutecznego doręczenia potrąceń wzajemnych należności i zobowiązań nr (...), (...) i (...), przedstawionego w przesłuchaniu stron sposobu ich rozliczania się, zasad doświadczenia życiowego i logiki można wywnioskować, że nastąpiło doręczenie także potrącenia nr (...) i (...) i zaliczenia ich na poczet V i VI raty wynagrodzenia, co skutkowało błędnym i przedwczesnym ustaleniem, że pozwany opóźnił się ze spłatą sześciu kolejnych rat wynagrodzenia i tym samym spełniły się przesłanki określone w § 7 ust. 10 umowy. Pozwany zarzucił także naruszenie art. 493 § 3 k.p.c. w zw. z art. 485 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez niedostrzeżenie, że na podstawie zapisu § 12 pkt 2 umowy powódka upoważniła pozwanego do potrącania naliczanych kar umownych, a zatem takie potrącenie należało uznać za zaakceptowany przez dłużnika rachunek, co skutkowało błędnym ustaleniem, że potrącenia wzajemnych należności i zobowiązań nie mogą być przedstawione do potrącenia w postępowaniu nakazowym, a w końcu naruszenie art. 217 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych strony pozwanej wskazanych w piśmie z dnia 11 października 2017 r. w sytuacji, gdy dowody te wskazywały na fakt popełnienia przestępstwa we wpisach do dziennika budowy, na podstawie którego uzyskano pozwolenie na użytkowanie. W świetle tak sformułowanych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylene nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 11 stycznia 2016 r. (sygn. akt I Nc 3/16) i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, względnie o uchylene zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu wraz z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, mimo że wiele zarzutów w niej zawartych było nieuzasadnionych. Wskazać bowiem przede wszystkim należy, iż w granicach zaskarżenia sąd odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu nieważność postępowania oraz wszelkie naruszenia przepisów prawa materialnego (por. wyroki Sądu Najwyższego, np. z: 2 lipca 2008 r., II PK 7/08, OSNP 2009/21-22/283, 14 stycznia 2009 r., IV CSK 350/08, LEX nr 487549, 5 listopada 2009 r., I CSK 108/09, LEX nr 570110, 18 czerwca 2010 r., V CSK 448/09, LEX nr 677914, 4 września 2014 r., II CSK 646/13, LEX nr 1540130). Dojść natomiast należało do wniosku, iż w ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy naruszył przepisy prawa materialnego, a to § 7 ust. 10 umowy z dnia 5 sierpnia 2013 r., którą strony zawarły. Zaznaczyć przy tym trzeba, iż istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności faktyczne zostały prawidłowo ustalone przez Sąd Okręgowy, w przeważającym zakresie dotyczyły one zresztą faktów bezspornych (postanowień umowy zawartej przez strony, dokonywanych płatności). Sporna natomiast pozostawała ich ocena prawna. Jako właściwe dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny więc podziela.

Zasadniczym przedmiotem tej umowy - oprócz wykonania przez powódkę robót budowlanych - była dostawa sprzętu medycznego wraz z jego zainstalowaniem. Ustalone w umowie wynagrodzenie za wykonanie całości przedmiotu umowy, wskazywało wartość wynagrodzenia odnoszącego się odrębnie do poszczególnych jego składników (§ 6 ust. 1). Wynikające z tych postanowień wynagrodzenie, zostało następnie skorygowane, po częściowym ograniczeniu przez pozwanego przedmiotu dostawy. Nie było zatem ostatecznie sporne, iż wynagrodzenie za część przedmiotu umowy dotyczącą dostarczenia

i zainstalowania sprzętu medycznego przez powódkę wynosić miało 77 512 966, 67 zł. Płatność tej należności miała następować w 180 ratach miesięcznych po 433 033,33 zł każda. Wśród określonych w umowie warunków i terminów płatności (w § 7) znalazło się, kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy, powołane wcześniej postanowienie § 7 ust. 10. Uregulowaniem tym przewidziano, iż opóźnienie w zapłacie 6 kolejnych rat wynagrodzenia, o którym mowa w § 6 ust. 1 pkt 1 umowy, skutkować będzie powstaniem po stronie wykonawcy prawa do postawienia kwoty umowy w stan natychmiastowej wykonalności oraz żądania zapłaty całości pozostałego do zapłaty wynagrodzenia, o którym mowa w § 6 ust. 1 pkt. 1 umowy. Podkreślić przy tym należy, iż z woli powódki spór w niniejszej sprawie (jakkolwiek powódka rości względem pozwanego także pretensje co do rozliczenia z tytułu wykonania robót budowlanych, co objęła odrębnym pozwem, i co jest przedmiotem procedowania w innej sprawie) ograniczony został wyłącznie do kwestii związanej w wynagrodzeniem za dostarczenie i zainstalowanie sprzętu medycznego. Żądanie przez powódkę dochodzonej w tej sprawie kwoty dotyczącej wynagrodzenia za dostawę sprzętu medycznego w kwocie określonej pozwem, było oparte o twierdzenie, iż zaistniała podstawa do postawienia wynagrodzenia w stan natychmiastowej wymagalności i żądania całości niezapłaconego z tego tytułu przez pozwanego świadczenia. Twierdziła też powódka, że niezapłacona została rata od V do X. Wskazać przy tym trzeba, że płatność rat miała nastąpić zgodnie z harmonogramem spłaty, w tym X raty do 31 maja 2015 r., zaś kolejnej XI – do 1 lipca 2015 r. (harmonogram spłat – k.81). Zauważyć nadto w tym miejscu należy, iż postawienie wynagrodzenia w stan natychmiastowej wymagalności zostało dokonane przez powódkę przy rozliczeniu dokonanym pismem z dnia 31 lipca 2015 r. (k.122-124) czyli po tym, kiedy powódka otrzymała już od pozwanego łącznie kwotę 18 185 000 zł, a to 1 lipca 2015 r. w wysokości 6 060 000 zł oraz 23 lipca 2015 r. w wysokości 12 098 000 zł. Otrzymane wpłaty, abstrahując od ich szczegółowego zarachowania, w przekonaniu obu stron, miały być zaliczone na poczet wynagrodzenia za część umowy z dnia 5 sierpnia 2013 r. odnoszącą się do dostawy i zainstalowania sprzętu medycznego. Kluczowe zatem pozostawało ustalenie, czy istotnie pozwany uchybił płatności 6 wskazanych przez powódkę rat za świadczenie odnoszące się do dostawy i instalacji sprzętu – tj. od V do X raty.

Wskazać przyjdzie, że zgodnie z przywołanym uregulowaniem umownym zawartym w § 7 ust. 10 prawo wykonawcy (powódki) do postawienia wynagrodzenia w stan natychmiastowej wymagalności powstawało wówczas, gdy pozwany opóźni się zapłatą 6 kolejnych rat. Rozumieć to postanowienie należy więc w ten sposób, iż zaległość musi stanowić sumę, kolejnych, sześciomiesięcznych należnych płatności ratalnych. Nie uprawniało zatem wykonawcy do skorzystania z uprawnienia z omawianego uregulowania zadłużenie niższe. Taka wykładnia przytoczonego tekstu umowy wynika z samego brzmienia umowy, które jest jasne i nie nastęrcza żadnych trudności interpretacyjnych, które uzasadniałyby sięgnięcie do innych reguł wykładni oświadczeń woli stron w tym zakresie (art. 65 § 2 k.c.). Nadmienić zresztą można, iż w ten sposób treść spornego postanowienia niewątpliwie rozumie powódka, której twierdzenie o zaistnieniu podstaw do skorzystania z uprawnienia zawartego w § 7 ust. 10 umowy oparte jest o wyliczenie, że zadłużenie pozwanego dotyczyło sumy należności za 6 miesięcy – od raty V do X (por. np. uzasadnienie pozwu oraz pismo – k. 849 – 853). Tymczasem, jak przyjął Sąd Okręgowy, pozwany na dzień 1 lipca 2015 r. opóźnił się z zapłatą de facto niepełnych sześciu rat, gdyż ustalił Sąd I instancji, że V rata została uregulowana przez pozwanego w drodze skutecznego potrącenia co do kwoty 102 212,29 zł. Tym samym zaległość nie dotyczyła sumy sześciu kolejnych rat, tylko pięciu i ok. 3/4 szóstej. Ustalony – przez Sąd Okręgowy – stan faktyczny, wbrew temu co wywiódł ten Sąd, na gruncie zastosowania prawa materialnego, a to omawianych przepisów umowy łączącej strony, nie uprawniał powódki do postawienia wynagrodzenia w stan natychmiastowej wykonalności.

Nadmienić należy, iż przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że doszło do skutecznego potrącenia przez pozwanego przysługującej mu wierzytelności wzajemnej wobec powódki z wierzytelnością powódki z tytułu płatności za V ratę z tytułu wynagrodzenia za dostawę sprzętu medycznego i jego instalację do kwoty 102 212, 29 zł Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowe. Wyjaśnić w tej mierze należy, iż strony pozostawały w sporze co do płatności za III i IV ratę, których to należności powódka dochodziła od pozwanego w odrębnym postępowaniu, które toczyło się przed Sądem Okręgowym w Katowicach pod sygnaturą

akt XIV GC 19/15. Odnośnie ustalenia przebiegu tego postępowania i orzeczeń w nim wydawanych, Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe (k. 1047 verte). I tak wskazać należy, iż postępowanie o sygnaturze akt XIV GC 19/15 zakończyło się prawomocnym wyrokiem oddalającym powództwo obejmujące żądanie zapłaty 866 066,66 zł wobec przyjęcia, że pozwany uregulował tę należność dokonując skutecznego jej potrącenia z przysługującą mu wierzytelnością wzajemną z tytułu kary umownej należnej za niesprawność dostarczonego przez powódkę urządzenia(...) za okres od 2 września 2014 r. do 30 października 2014 r. Przy czym należna pozwanemu – zgodnie z umową – kara umowna za ten okres wyniosła 968 278,95 zł. W takiej wysokości pozwany wystawił notę księgową obciążającą powódkę. Z ustaleń dokonanych w postępowaniu

o sygnaturze akt XIV GC 19/15 wynika też, iż naliczenie przez pozwanego kary umownej za cały ten okres i wysokości wynikającej z wystawionej noty księgowej było w pełni uzasadnione (por. wyroki i uzasadnienia Sądu Okręgowego w Katowicach i Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie o sygn. XIV GC 19/15). Tym samym, skoro na skutek dokonanego przez pozwanego potrącenia części tej wierzytelności z wierzytelnościami powódki za III i IV ratę należnego jej wynagrodzenia, wierzytelność pozwanego z tytułu kary umownej wygasła do kwoty 866 066,66 zł to pozwany dysponował nadal pozostałą częścią tej wierzytelności, a właśnie w kwocie 102 212, 29 zł. Jakkolwiek ustalenia w sprawie XIV GC 19/15 odnośnie do kary umownej nie są wiążące w niniejszym postępowaniu to jednakże wydany wyrok(stanowiące podstawę jego rozstrzygnięcia ustalenia) winien być potraktowany jako dowód potwierdzający twierdzenia pozwanego w zakresie przysługującej mu wierzytelności wzajemnej z tytułu kary umownej za niesprawność urządzenia (...) za okres od 2 września 2014 r. do 30 października 2014 r. w wysokości łącznie 968 278,95 zł. Niezależnie zresztą od wskazanego wyroku z opinii biegłego W. L. wydanej na potrzeby tej sprawy również wynika, iż urządzenie to ((...)) w omawianym okresie nie było w pełni sprawne (k73-749). Zatem, skoro jak wywieziono, wierzytelność pozwanego z tytułu kary umownej uległa zmniejszeniu o 866 066,66 zł wobec skutecznego potrącenia z należnością za III i IV ratę to pozwany dysponował jeszcze częścią tej wierzytelności w wysokości 102 212,29 zł i mógł dokonać jej skutecznego potrącenia z wierzytelnością wzajemną powódki z tytułu V raty, co też uczynił i co ostatecznie w ustaleniach przyjął Sąd Okręgowy. Przyjąć przy tym należy, iż pozwany skutecznie, do tej wysokości potrącił należność obciążającą go z tytułu płatności V raty, dokonując tego przed wszczęciem sporu. Mógł więc się na ten zarzut zasadnie powołać wnosząc zarzuty od wydanego w postępowaniu nakazowym nakazu zapłaty (art. 493 § 3 k.p.c), mimo że nie dysponował w tym zakresie dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c. (takimi bowiem nie są omawiane przez skarżącego w apelacji dokumenty). Obecnie jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego

z 24 maja 2007 r., II CSK 88/07, LEX nr 485865 i z 6 października 2006 r. CSK 206/06, LEX nr 327891), że przewidziane w art. 493 § 3 k.p.c. wymaganie udowodnienia wierzytelności przedstawionej do potrącenia dokumentami wskazanymi w art. 485 k.p.c. nie dotyczy sytuacji, w której do potrącenia doszło przed doręczeniem pozwanemu nakazu zapłaty

i pozwu. Wskazać nadto należy, iż za trafne należy uznać zarzuty apelującego kwestionujące stanowisko Sądu Okręgowego, aby powódka otrzymała od pozwanego oświadczenie w tym przedmiocie przed wszczęciem sporu. I tak wierzytelność co do kary umownej w wysokości 968 278,95 zł (nierozliczona w sprawie o sygn. akt XIV GC 19/15 co do 102 212,29 zł) była objęta wystawioną przez pozwanego notą księgową nr (...), której doręczenia powódka w sprawie XIV GC 19/15 nie negowała. Nie zaprzeczała także,

w tamtej sprawie powódka, iż otrzymała pismo pozwanego o potrąceniu należności za

III i IV ratę. Zauważyć zaś trzeba, że dokumenty, które w tym postępowaniu pozwana przywoływała na okoliczność dokonanych dalszych potrąceń (w tym co do owej kwoty 102 212,29 zł) nie odbiegały jakościowo od, tych które składane były w tamtym postępowaniu. W szczególności nie były składane, poza dokumentami zawierającymi oświadczenia o potrąceniach, dowody potwierdzające doręczenie tych dokumentów powódce. W okolicznościach sprawy, nie było niezbędne dla przyjęcia, że dokumenty te, podobnie jak i wcześniejsze, dotarły do powódki, wyraźne potwierdzenia przez nią, iż dokumenty te otrzymała. Stwierdzenie Sądu Okręgowego kwestionujące ten fakt,

z powołaniem na wskazane okoliczności (brak wykazania przez pozwanego bądź potwierdzenia przez powódkę) było zatem wadliwe. Podkreślić należy, iż w toku postępowania powódka nie zarzucała, iż dokumentów, o których mowa nie otrzymała. Lektura pism powódki prowadzi bowiem do wniosku, iż twierdziła ona m.in. – odpierając zarzuty pozwanego odnośnie do skuteczności przedstawionych przez niego do potrącenia wierzytelności z tytułu kar umownych – że kary umowne pozwanemu nie przysługują, gdyż nie dopełnił on, stosownie do postanowień umowy,

zawiadomienia powódki o wadach urządzenia, co warunkowało powstanie kar umownych (por. pisma odnoszące się do wniesionych przez pozwanego zarzutów – k.327 - 330) Biorąc to pod uwagę, dojść trzeba do wniosku, iż zasadnie apelujący twierdzi, że na podstawie art. 230 k.p.c. winien był Sąd

I instancji przyjąć, że doręczenie dokumentu zawierającego oświadczenie o potrąceniu nastąpiło przed wszczęciem sporu – tak jak twierdził pozwany. Obecne stanowisko powódki czyli prezentowane w postępowaniu apelacyjnym negujące tę okoliczność nie może być miarodajne, skoro ewidentnie jest ono artykułowane na kanwie motywów zaskarżonego wyroku.

Reasumując przedstawione rozważania stwierdzić należy, iż powódka nie mogła skutecznie dokonać postawienia w stan natychmiastowej wymagalności całej należności

z tytułu wynagrodzenia za dostarczenie i zainstalowanie sprzętu medycznego, skoro pozwany nie opóźniał się z zapłatą kolejnych 6 rat wskazanych przez powódkę (tj. od V do X), gdyż V rata w części została uregulowana w drodze skutecznie dokonanego potrącenia co do kwoty 102 212,29 zł. Już tylko te okoliczności wyłączały możliwość przyjęcia, że zaskarżony wyrok uwzględniając żądanie pozwu (przez utrzymanie w mocy wydanego nakazu zapłaty) jest prawidłowy. Jednocześnie uwzględnić należało, iż - jak nadmieniono na wstępie - pozwany w lipcu 2015 r. (czyli jeszcze przed terminem płatności XI raty) przekazał powódce łącznie kwotę 18 158 000 zł, którą strony zarachowywały na poczet wynagrodzenia dotyczącego dostawy i instalacji sprzętu. Jakkolwiek, wobec prezentowanych stanowisk odmiennie strony rozliczały tę sumę, ostatecznie pozwany zarzucał również w tym procesie, że kwota ta zaspakajała - na dzień zgłoszenia przez powódkę żądania zapłaty całości wynagrodzenia -należności wynikające z wymagalnych rat. Uwzględniając te okoliczności, oraz zważając na wysokość przekazanej należności i obciążające pozwanego miesięczne płatności - wobec nieskuteczności postawienia w stan natychmiastowej wymagalności wynagrodzenia – dojść należało nadto do wniosku, że na dzień orzekania w tej sprawie przez Sąd Apelacyjny pozwany nie był w opóźnieniu z zapłatą należności z tytułu wynagrodzenia za dostarczenie i instalację sprzętu medycznego, który to sposób płatności ustalony przez strony został harmonogramem spłaty. Skoro tak to, w żadnej części żądanie z tytułu zapłaty nie było zasadne, gdyż wymagalne raty zostały zapłacone.

Przedstawione okoliczności powodują, że zbędne staje się odnoszenie do pozostałych zarzutów apelacji. Wyjaśnić jedynie jeszcze trzeba, że za całkowicie chybiony należało uznać zarzut pozwanego dotyczący skuteczności dokonanego przez niego odstąpienia od umowy. Zarzut ten zresztą w żaden sposób nie został uzasadniony, stąd wystarczające będzie podanie, iż w tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że tak z przyczyn formalnych jak i merytorycznych dokonane przez pozwanego odstąpienie było bezskuteczne i nie doprowadziło do zakończenia umowy łączącej strony. Wskazanie tej kwestii było konieczne o tyle, że przesądzało ono o konieczności omówienia zagadnienia, które tym samym stało się kluczowe dla rozstrzygnięcia - a to skuteczności skorzystania przez powódkę z uprawnienia przewidzianego umową w § 7 ust. 10.

Marginalnie już tylko Sąd Apelacyjny wskazuje, gdyż jest to także kwestia zastosowania przepisów prawa materialnego, że nie podziela argumentacji Sądu Okręgowego, iż w razie gdyby przyjąć, że opóźnienie w zapłacie dotyczyło 6 kolejnych rat (do czego jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego w świetle przedstawionych wywodów nie ma podstaw) to brak byłoby podstaw do zastosowania art. 5 k.c. do oceny zachowania powódki sięgającej do uprawnienia z powołanego zapisu umownego. Okoliczności sprawy dawały bowiem podstawy do wyrażenia odmiennego stanowiska, co także czyniłoby żądanie zapłaty całości wynagrodzenia za niezasadne. Nie można bowiem nie dostrzec, że powódka zgodziła się na rozłożenie płatności wynagrodzenia na wieloletnie raty. Natomiast w dacie (31 lipca 2015 r. czyli w istocie na wstępie realizowania zobowiązania zapłaty wynagrodzenia) gdy powołała się na uprawnienie do postawienia całości wynagrodzenia

w stan natychmiastowej wymagalności na jej rachunku była już niebagatelna suma 18 158 000 zł przekazana na poczet owego wynagrodzenia, a odpowiadająca kilkuletnim ratałnym należnościom. Bacząc nadto na rodzaj wykonywanej przez pozwanego działalności (świadczenie usług medycznych w zakresie leczenia chorób nowotworowych), jak i negocjowanie przez powódkę wadliwości częściowo dostarczonego sprzętu oraz przedłużanie postępowania związanego z zapewnieniem pełnej sprawności (czego dowodem chociażby powołana sprawa XIV GC 19/15) to postępowanie powódki musi być ocenione negatywnie

w płaszczyźnie powołanego art. 5 k.c.

Z podanych przyczyn zaskarżony wyrok podlegał zmianie przez uchylenie nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Katowicach w dniu 11 stycznia 2017 r., sygn. akt I Nc 3/16 i oddalenie powództwa oraz stosownie do tego wyniku rozstrzygnięcie o kosztach procesu, obejmujące także postępowanie zażaleniowe o sygn. akt I ACz 754/16 (a to wobec treści postanowienia Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 czerwca 2016 r. – k.480)

– art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 496 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z wynikiem tego etapu postępowania – art. 98 k.p.c. w zw. z art.

108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Małgorzata Wołczańska SSA Joanna Naczyńska